W WOLNEJ POLSCE

CODZIENNE PISMO SAMODZIELNEJ BRYGADY STRZELCÓW KARPACKICH

M.p., Sobota, 7 czerwca 1941 r. Rok II-Nr 136 (242)

T E L E G R A M Y

AMERYKA SIĘ ZBROI

Waszyngton, 6.VI.(R) Sekretarz Departamentu Marynarki płk. Frank Knox oświadczył na konferencji prasowej, że marynarka Stanów Zjedn.A.P. zaofiarowała się również szkolić pilotów dla W.Brytanii. Dotychczas czyniła to tylko amerykańska armia lądowa. Spodziewa się on, że pierwszy kontyngent lotników bryt. szkolonych w marynarce amerykańskiej obejmie 3.000 ludzi. Płk. Knox dodał, że W.Brytania nie ponowiła prósb o odstąpienie jej nowych kontrtorpedowców, lecz, zażądała tylko wszelkiej możliwej pomocy w postaci przekazywania jej statków handlowych.

Morska Komisja U.S.A. zażądała od tow. okrętowych na Atlantyku i w zatoce meksykańskiej przekazania połowy swego tonażu na obronę narodową. W ten sposób amerykańska Obrona Narodowa i Komitet pomocy dla W.Brytanii uzyskają do swej dyspozycji 60 do 70 statków, o łącznej poj. 375.000 ton. W ten sposób prez. Roosevelt rozporządzałby flotą handlową o poj. 2375.000 ton.

Prez. Roosevelt wydał nowe zarządzenie mocą którego nieokreślona bliżej ilość oficerów i szeregowych ze służby obrony wybrzeża będzie przeniesiona do floty handlowej, ażeby usprawnić obsługę statków.

Ostatnio Komisja Morska opublikowała listę 28 statków, łącznie z pocztowcem "America", nabytych na rachunek armii i marynarki amerykańskiej.

"Amerykańska metoda produkcji masowej, została już przygotowana do konstrukcji samolotów w ilości dostatecznej, by zdruzgotać wrogów demokracji" - oświadczył przez radio, zastępca sekretarza wojny Robert Lovett.

Amerykańskie zakłady "Car and Foundry Co" w Berwick'u (Pensylwania) produkują obecnie lekkie 12 i 13 tonnowe czołgi w ilości ok. 300 sztuk miesięcznie.

W zakładach tych, które rozciągają się na przestrzeni około 1/2 km. długości pracuje już 5.700 robotników. Produkcja zakładów zostanie wkrótce zdwojona.

Czołgi te wyposażone są w trzy 37 mm. działa, karabiny maszynowe i mają pomieszczenie na cztery osoby. Średnia szybkość wynosi 65 km. na godz. - maksymalna ok. 100 km.

W ciągu b.r. armia ameryk. skompletuje 7 dywizji pancernych z których każda zaopatrzona będzie w 287 lekkich i 110 średnich czołgów, 275 lekko opancerzonych wozów zwiadowczych oraz ponad 1.000 innych pojazdów mechanicznych.

WSPÓŁPRACA BRYTYJSKO-AMERYKAŃSKA

Na konferencji prasowej sekr. stanu spr. zagr. Cordell Hull uchylił rąbka tajemnicy, jaką otoczona jest wizyta ambasadora St.Zjedn. w Londynie, Johna G.Winant'a. Powiedział on mianowicie, że grożące Stanom Zjednoczonym niebezpieczeństwo międzynarodowe było przedmiotem jego narad z Winant'em. Przedyskutowali oni obaj również ogólną politykę St.Zjedn. biorąc pod uwagę obecną sytuację międzynarodową.

Ambasador Winant przybył do Waszyngtonu z obszernym sprawozdaniem z doświadczeń wojennych W.Brytanii, z których wojskowi obserwatorzy amerykańscy wyciągną niewątpliwie duże korzyści. Sprawozdanie zawiera również dane o sytuacji ekonomicznej W.Brytanii, sytuacji żywnościowej oraz stosunkach społecznych.

W wywiadzie prasowym amb.Winant powiedział: "W.Brytania jest teraz źródłem doświadczeń wojennych dla Stanów Zjedn.A.P. Mają one doniosłą wartość wojskową w chwili przygotowywania się narodu amerykańskiego do obrony demokracji.

ZACHOWAMY NASZE DZIEDZICTWO DUCHOWE

Londyn 6.VI.(R) W przemówieniu do robotników amerykańskich transmitowanym przez radio z Londynu na Stany Zjedn. brytyjski minister pracy Ernest Bevin oświadczył: "Robotnicy angielscy nie ustąpią nigdy. Popierają oni wojnę całym sercem, ponieważ wierzą, że walczą za słuszną sprawę. Jesteśmy zdecydowani zachować nasze dziedzictwo duchowe. Nigdy nie popadniemy w niewolę. Oto dlaczego Partia Pracy, w zgodzie z całym narodem brytyjskim, zdecydowana jest prowadzić dalej ciężką walkę aż do zwycięskiego końca."

GEN.SIKORSKI O POLSKIM WYSIŁKU ZBROJNYM

Londyn 6.VI.(R) Mówiąc o organizacji polskich obozów wyszkoleniowych w Kanadzie gen.Sikorski oświadczył na posiedzeniu Rady Narodowej R.P., że pierwszy wielki wygodny obóz, urządzony będzie w Owen Sound - stan Ontario, a drugi w Windsor.

Polskie siły, które bronią ważnego odcinka w W.Brytanii, mogłyby być łatwo zwiększone przez Polaków zaciągniętych na Zachodniej Półkuli. Dlatego też sprawa organizowania polskich obozów wyszkoleniowych w Kanadzie stała się pilnym zagadnieniem. Rząd polski postanowił przeznaczyć na ten cel połowę swych rezerw złota.

Gen.Sikorski żywi nadzieję, że wojsko polskie będzie mogło być zwiększone w ciągu roku i odpowiednio przygotowane do wzięcia udziału w akcji ofenzywnej na kontynencie europejskim.

W zakończeniu gen.Sikorski wyraził przekonanie, że nieograniczony potencjał amerykańskiego przemysłu wojennego zapewni zwycięstwo.

(Obszerniejsze doniesienia o obradach Rady Narodowej R.P. i sprawozdaniu gen.Sikorskiego podały różne dzienniki egipskie z "Egyptian Gazette" i "Egyptian Mail" na czele).

DLA DZIECI - OFIAR BOMBARDOWANIA

Nowy Jork 6.VI.A.P.) Pani Roosevelt, która znana jest jako fundatorka instytucji, mającej za cel niesienie pomocy i opieki nad dziećmi, ofiarami bombardowań, oprócz płacenia zwykłej składki wynoszącej 10 dolarów miesięcznie łoży dobrowolnie na koszty wychowywania pewnego chłopca Hiszpana i dziewczynki P o l k i .

NIEMCY ZNĘCAJĄ SIĘ NAD POLAKAMI

Londyn, 6.VI.(BOP) Według wiadomości otrzymanych w Londynie, polski ruch wolnościowy daje się porządnie we znaki władzom niemieckim, a zwłaszcza policji. Trudności jakie napotyka Gestapo w tropieniu tej działalności są powodem okrucieństw stosowanych wobec bezbronnej ludności.

Pomimo aresztowań, egzekucji i rewizji na porządku dziennym, dokonywanych przez oddziały lotnej policji, wynik tych represji nie daje pozytywnych rezultatów.

Kilka tygodni temu, Gestapo trzykrotnie poszukiwało pewnego domu na przedmieściu Warszawy, Żoliborzu, gdzie mieścić się miała zakonspirowana radiostacja nadawcza. Jednak naprożno...

Nie mogąc wytropić członków zamaskowanej drukarni na Czerniakowie, Gestapo dopuściło się masowych aresztowań, zesłań do obozów koncentracyjnych i rozstrzelań.

Gdy wybuchł groźny strajk w warsztatach tramwajowych w Warszawie, celem uśmierzenia buntu, uzbrojone w karabiny maszynowe oddziały S.A.wkroczyły do dyrekcji i warsztatów, aresztując przywódcę strajku i jednego delegata.

Za najbłahsze przewinienia karze się surowo Polaków. Na murach widnieją plakaty obwieszczające drakońskie zarządzenia. Spokojna ludność Warszawy i miast prowincjonalnych trzymana jest w ustawicznym napięciu nerwów i groźbie. Masowe aresztowania są na porządku dziennym, tak że więzienia są przepełnione. Np.Pawiak w Warszawie, którego mury zdolne są pomieścić conajwyżej 18.000 więźniów, obecnie mieści ich ponad 25.000.

Wychodzący w Kairze dziennik w języku francuskim "Le Progres Egyptien" zamieścił w swym numerze z piątku 6 czerwca br.dwa zdjęcia fotograficzne, przedstawiające prześladowania Polaków w Polsce.

Jedno zdjęcie wyobraża aresztowanych Polaków w Warszawie, idących dwurzędem, z rękami splecionymi na karku, pod silną eskortą żołnierzy niemieckich. Na drugim widzimy miejsce egzekucji Polaków, w jakimś lasku, gdzie pod dozorem żołnierzy niemieckich, kilku aresztowanych Polaków kopie wspólną mogiłę, w której pogrzebani będą rozstrzelani przez Niemców przedstawiciele polskiej ludności cywilnej, których ciała leżą obok na ziemi.

(Dalszy ciąg telegramów na str.5-ej)

WSPÓŁCZESNA MARYNARKA WOJENNA

(ciąg dalszy)

Dla zapewnienia widoczności w stanie zanurzenia łódź podwodna posiada peryskop, czyli odpowiednią lunetę załamującą promienie pod prostymi kątami. Długość peryskopu wynosi od 11-12 m.; jednak strzał torpedowy rzadko zostaje oddany z głębokości większej niż 10 metrów.

Zasadniczą bronią łodzi podwodnej jest torpeda wyrzucana z przednich lub tylnych wyrzutni torpedowych. Wyrzutni tych bywa najczęściej cztery, może ich być jednak więcej. Zapas torped wynosi po dwie na wyrzutnię.

Do wyrzucania torpedy z wyrzutni służy sprężone powietrze zawarte w specjalnym zbiorniku ładowanym przez sprężarki łodzi podwodnej. Wyrzutnie torpedowe łodzi podwodnej posiadają wodoszczelne zamknięcia od wewnątrz i zewnątrz.

Ponieważ ilość torped, które łódź podwodna może zabrać jest ograniczona, a działko nawet mniejszego kalibru może okazać się skuteczne w akcji przeciwko statkom handlowym, - już w czasie pierwszej wojny światowej zaczęto uzbrajać łodzie podwodne w działka mniejszego kalibru. Obecnie wszystkie klasy łodzi podwodnej posiadają przynajmniej jedno działo o kalibrze od 4-5 cali. Działo to jest umieszczone na nadbudówce łodzi podwodnej, co wpływa oczywiście wydatnio na zmniejszenie szybkości łodzi podwodnej i jej trwałości. Gdy statki handlowe zaczęto też uzbrajać w działa do walki z łodziami podwodnymi powstała potrzeba zwiększenia kalibru dział łodzi podwodnych. Obecnie największa niemiecka łódź podwodna posiada dwa działa o kalibrze 150 mm. Największa zaś brytyjska (M) jedno działo o kalibrze 12 cal.

Do roku 1914 łodzie podwodne podzielone były na dwie klasy. Przeznaczenia ogólnego, o wyporności nadwodnej 600-800 ton, względnie znacznej szybkości i dużym zasięgu działania i łodzi przybrzeżnych, o wyporności nadwodnej 250-400 ton. W ciągu poprzedniej wojny wprowadzono dalsze typy tak, że obecnie łodzie podwodne dzielą się na następujące kategorie:

1/ łodzie podwodne towarzyszące flocie (bryt.klasa K.) o szybkości nadwodnej do 24 węzłów,

2/ krążowniki podwodne z bogatym uzbrojeniem torpedowym i mocną artylerią (2x150 mm) o znacznym zasięgu działania (18.000 mil przy szybkości 8 węzłów), zdolnych do pełnienia służby na odległych od bazy morzach np. niemieckie łodzie podwodne U.140 o wyporności 1930 ton),

3/ podwodne stawiacze min o dużym zasięgu i wyporności nadwodnej przeszło 1000 ton, zaopatrzone w kilka, najczęściej sześć, pionowych wyrzutni minowych otwartych z zewnątrz i połączonych wewnątrz ze specjalną komorą z lekko sprężonym powietrzem. Miny te są zawieszone w wyrzutniach i mogą być zwalniane z zewnątrz podobnie jak bomby samolotowe. Łodzie tej kategorii posiadają w swej przedniej części duży przedział chroniący dla 45 min. Największym przedstawicielem tego typu jest amerykański podwodny stawiacz min W 4 o wyporności 2890 ton, wyposażony w 60 min.

4/ monitory podwodne o znacznej wyporności, uzbrojone w potężne działo lub działa szybkostrzelne, zdolne do walki w chwili wynurzania się z torpedowcem lub innymi słabiej uzbrojonymi jednostkami marynarki wojennej. Jedynym przedstawicielem tej klasy jest brytyjska klasa M.(3.000 tonn, jedno działo 12 cal.),

5/ niszczyciele, podwodne kontrtorpedowce, o znacznej szybkości podwodnej (14 - 15 węzłów), aby przy spostrzeżeniu zanurzającej się nieprzyjacielskiej łodzi podwodnej mogły uzyskać z nią styczność w stanie pogrążonym i zatopić przed tym, nim zdoła się pogrążyć (bryt.klasa R.),

6/ wreszcie łodzie podwodne o małej wyporności, słabym uzbrojeniu i małym zasięgu, przeznaczone do akcji przybrzeżnej.

W czasie pierwszej wojny Niemcy zbudowały łódź podwodną handlową typu "Bremen" o wyporności 3000 ton i znacznym zasięgu (do 18.000 mil) przeznaczoną do przemytu amunicji i cennych surowców. Jednak doświadczenie wykazało małą przydatność tych łodzi.

Łódź podwodna okazała się bardzo skuteczną bronią przeciwko nieprzyjacielskim statkom handlowym. W czasie pierwszej wojny światowej niemieckie łodzie podwodne zatopiły 1380 statków brytyjskich, obecnie zaś zadają flotom handlowym sprzymierzonych bardzo znaczne straty.

Jednak już w krótkim czasie po swem pojawieniu się, łodzie podwodne napotkały na bardzo zdecydowaną kontrakcję ze strony torpedowców, kontrtorpedowców i innych mniejszych jednostek marynarki wojennej oraz rozmaitych pułapek stawianych na przypuszczalnych kursach łodzi podwodnych.

Ze względu na swą względnie małą

szybkość łódź podwodna nie może ratować się ucieczką nietylko przed kontrtorpedowcami i krążownikami, lecz nawet przed szybszymi uzbrojonymi okrętami pomocniczymi floty handlowej. Jedyną obroną ściganej łodzi podwodnej jest zanurzenie się pod wodę. Lecz i tutaj nie jest ona bezpieczna. Udoskonalone ostatnio przyrządy podsłuchowe (hydrofony), jak również elektryczne przyrządy lokalizujące, pozwalają na wykrycie i umiejscowienie łodzi podwodnej już na znacznej odległości. (w promieniu 100 mil morskich). Smutny zaś jest los łodzi podwodnej, która została dokładnie umiejscowioną i otoczoną przez nieprzyjaciela. Zostaje ona z reguły zaatakowana przez miny hydrostatyczne, czyli głębinowe. Miny te o kształcie cylindra są rzucane do wody przez specjalny wyrzutnik i mogą wybuchać na rozmaitych głębokościach zależnie od ich nastawienia (aż do 170 metrów włącznie), rażąc łódź podwodną w promieniu 50 metrów. Zapalniki tych min działają pod wpływem ciśnienia wody. Wybuch taki albo wyrzuca siłą parcia wody łódź podwodną na powierzchnię morza, albo conajmniej uszkadza nity jej kadłuba, lub urządzenia sterowe czy też motorowe, powodując jej zatopienie, lub obezwładnienie. Gdy na skutek uszkodzenia szwów kadłuba i cystern paliwowych łodzi, zawarte w nich materiały pędne wydostają się na powierzchnię morza, tworzą dużą tłustą plamę, świadczącą najczęściej o śmierci łodzi podwodnej, która już na zawsze pozostaje na dnie morskim.

Również artyleria, a szczególnie zespoły szybkostrzelne działek 2 funtowych t.zw."pom-pomy", lub nawet zespoły półcalowych karabinów maszynowych są nadal niebezpieczne dla łodzi podwodnej, gdyż grubość arkuszy opancerzenia kadłuba jej nie przekracza 20 mm.

Niemniej niebezpieczne są siecie rozmaitetego rodzaju, ustawiane na szlakach łodzi podwodnych, miny na uwięzi, lub specjalnie czułe miny magnetyczne, albo akustyczne.

To też straty w łodziach podwodnych strony atakującej tą bronią (Niemców), które już w czasie pierwszej wojny były bardzo poważne w czasach ostatnich dochodziły do 4-ch łodzi tygodniowo. Z drugiej strony łódź podwodna ma bardzo małe szanse atakowania szybszych jednostek marynarki wojennej, gdyż ze względu na mniejszą od nich szybkość po nawiązaniu z nimi styczności nie może za nimi nadążyć. Chcąc oddać strzał torpedowy musi ona znać kurs nieprzyjaciela i wcześniej już zająć pozycję na jego drodze. W czasie mijania jej przez nieprzyjaciela łódź podwodna może oddać tylko jedną salwę torped. Gdy te chybią wysyłanie torped w ślad za nieprzyjacielem jest już bezskuteczne.

Większe jednostki marynarki wojennej jak n.p. krążowniki opancerzone, lub okręty bojowe nie mogą być zatopione przez jedną, a nawet kilka torped.

Doświadczenie dowiodło, że okręty także, nawet silnie uszkodzone przez torpedy dzięki wodoszczelnym grodziom i układowi cystern wyrównawczych doprowadzały się wkrótce do równowagi i o własnych siłach dopływały do odległych nawet baz.

(d. c. n.)

K R O N I K A   B R Y G A D Y

7 C z e r w i e c

Dziś: Roberta Jutro: Św. Trójcy, Medarda

Kalendarzyk historyczny:

1940 10 Brygada Kaw. Panc. otrzymuje rozkaz wyruszenia na front.

" Ostatni Baon - I-szy Brygady Podhalańskiej po 10-dniowym boju oderwał się od nieprzyjaciela i został załadowany na bryt. kontrtorpedowiec na równi z innymi oddziałami Brygady.

8 C z e r w i e c

Dziś: Św. Trójcy, M e d a r d a

Jutro: Pryma i F e l i c j a n a

Kalendarzyk historyczny:

1863 Rozstrzelanie przez Moskali ks. Zieniackiego za odczytanie postanowienia Rządu Narodowego o nadaniu ziemi chłopom.

1940 Wielki atak niem. 7 dyw. panc. i 20 dyw. piech.- przełamanie frontu franc. w rejonie Forges les Eaux.

T E M P E R A T U R A

w dniu 6.VI. o g. 7-ej w słońcu 21°C
w cieniu 19°C
o g.12-ej w słońcu 38°C
w cieniu 24°C

ZMIANA GODZIN PRZEDSTAWIEŃ W KINIE.

Od niedzieli 8.VI.br. przedstawienia w kinie Brygady - aż do odwołania - rozpoczynać się będą o godz.18.45.

P O L S K I E   K I N O   O B O Z O W E

w sobotę dn.7 czerwca br. wyświetla film p.t." W Y Z N A N I E " z V. MacLaglenem i Sally Eilers.
Początek przedstawienia o g. 19.15

w niedzielę dn.8 czerwca wyświetla film p.t."R E H A B I L I T A C J A"
Początek przedstawienia o g. 18.45

T E L E G R A M Y
(Ciąg dalszy)

JUGOSŁAWIA W OKOWACH TERRORU

Stambuł 6.VI.(AFI) Dyplomaci państw neutralnych przybywający z Białogrodu opowiadają o terrorze panującym w Jugosławii. Opowiadania swoje dokumentują licznymi fotografiami, przedstawiającymi Serbów, mężczyzn i kobiety, wieszanych lub rozstrzeliwanych za każde zabicie lub poranienie żołnierza niemieckiego. Od godz.19.00 obowiązuje w Białogrodzie ścisły zakaz krążenia po mieście. Nieprzestrzeganie go jest surowo karane. Jeden ze świadków naocznych opowiada jak powieszono 18-to letniego Serba, - a ciało jego wystawiono na widok publiczny na przeciąg 3 dni - za to, że wyszedł z domu na ulicę po godzinie zakazanej.

Przywódca chorwackiej partii chłopskiej dr Maczek został internowany w Kupenisz. Wiceprzewodniczący stronnictwa Koszutiez został również aresztowany. W Chorwacji utworzono 4 trybunały wojskowe, które mają sądzić wypadki t.zw.zdrady przeciwko nowemu rządowi, powołanemu do życia przez państwa "osi".

Pomimo terroru grupki żołnierzy serbskich stawiają opór w górach.

RUMUNIA - PAŃSTWEM TOTALISTYCZNYM

Rzym 6.VI.(R) Włoska ag.prasowa donosi, że Rumunia wkrótce stanie się "państwem totalistycznym bez parlamentu" Gen.Antonescu dokona rekonstrukcji rządu, zastępując dotychczasowych generałów, zajmujących stanowiska ministerjalne od stycznia ub.roku "technikami oraz politykami".

TAJNE OBRADY TURECKIEJ PARTII LUDOWEJ

Ankara 6.VI.(R) Na tajnym posiedzeniu tureckiej Partii Ludowej zabrał głos minister spraw zagr. Turcji, Saradżoglu. Prawdopodobnie omawiana była również sytuacja w Syrii.

NALOTY JAPOŃSKIE NA CZUNG - KING

Czungking 6.VI.(R) Lotnictwo japońskie dokonało ostatnio silnego nalotu na stolicę chińską Czungking, w której mieści się siedziba rządu Czang- Kai-Szeka. Conajmniej 160 osób zostało za bitych, a wiele innych jest rannych. Podczas tego nalotu 6 bomb spadło na tereny ambasady bryt. Budynki doznały poważnych uszkodzeń, ale ofiar wśród personelu, który udał się do schronów, nie było. Nalotu tego dokonało 27 samolotów japońskich.

O S T A T N I E W I A D O M O Ś C I

STANOWISKO FRANCJI NIEPOKOI AMERYKĘ

Waszyngton 6.VI.(R) Sekr.stanu spr. zagr.C.Hull zakomunikował rządowi francuskiemu w Vichy, że współpraca niemiecko-francuska będzie traktowana, jako "akt nieprzyjazny" w stosunku do praw innych narodów, jeśli wykroczy poza warunki ustalone przez układ rozejmowy. W oświadczeniu złożonym na konferencji prasowej Hull podkreślił, iż jest trudno pojąć, aby rząd w Vichy prowadził politykę współpracy z innymi państwami w celu dokonywania napaści i prześladowań."Stanowisko takie przekraczając warunki twardego układu rozejmowego nie tylko równałoby się wyrzeczeniu cennych praw i interesów, ale oddałoby natychmiast Francję w niewolę polityczną i wojskową i stworzyłoby z niej narzędzie napaści przeciwko kilku innym narodom. Byłby to akt zupełnie nieprzyjazny wobec legalnych praw innych krajów, żeby nie wspominać o ewentualnych następstwach jakie to może mieć dla swobód i prawdziwych interesów narodu francuskiego, oraz dobrobytu kraju." Hull dodał: Otrzymaliśmy wstępne informacje od amb.Stanów Zjednoczonych A.P.w Vichy adm.Leahy. Jesteśmy bardzo zaniepokojeni sytuacją, która rozwija się w sposób niepomyślny".

Prasa amerykańska kontynuuje w dalszym ciągu kampanię, mającą na celu zdemaskowanie polityki współpracy z Niemcami uprawianej przez adm.Darlana. "Washington Post" w artykule wstępnym utrzymanym w tonie b.ostrym pisze: "Jeśli uwagi admirała Darlana mają jakiekolwiek znaczenie, to świadczy, że Francja gotowa jest niestylko poddać się Niemcom dobrowolnie, lecz, że zwraca się ona przeciw narodowi, od którego powinna oczekiwać swego wybawienia.

Hitleryzm jest zdeklarowanym wrogiem St.Zjedn., a Francja nie może być równocześnie przyjacielem Niemców i Ameryki."

AUSTRALIJSKI ŚWIAT PRACY przeciwko państwom totalnym

Sydney 6.VI.(R) Rada australijskich Związków Robotniczych uchwaliła ponownie swe poparcie bez zastrzeżeń wysiłku wojennego imperium bryt. Rada potępiła przy tej sposobności barbarzyńskie metody stosowane przez narodowych socjalistów i faszystów.

FRANCJA UDAJE NIEWINIĄTKO
Weygand w roli obrońcy imperium

Londyn 6.VI.(R) Narady gen.Weyganda z marsz.Petainem w Vichy potrwają jeszcze kilka dni. Dotyczą one zagadnień "ewentualnej obrony imperium

francuskiego". Na narady z Weygandem przybył też samolotem z Dakaru gubernator generalny Zachodniej Afryki francuskiej Boisson, który w swoim czasie kierował akcją oporu w Dakarze przeciwko gen.de Gaulle'a. Obecny jest również francuski rezydent generalny w Tunisie adm.Esteval. Rząd w Vichy pod naciskiem Niemiec miał już poczynić przygotowania do odzyskania kolonii, które przyłączyły się do ruchu gen.de Gaulle'a. Gen.Weygand przystąpił już podobno do koncentracji wojsk w rejonie jeziora Czad we Francuskiej Afryce Zwrotnikowej. Gabinet franc.rozważał w piątek pod przew.marsz.Petaina i w obecności gen.Weyganda, adm.Esteva, gub.Boisson i gub.generalnego Algeru adm.Abriala sprawy dotyczące Afryki.

SPRAWOZDANIE GEN.SIKORSKIEGO NA RADZIE NARODOWEJ

Londyn 6.VI.(Pol.Radio).Na 36-tym posiedzeniu Rady Narodowej, które odbyło się 4 czerwca br.w Londynie, gen.Sikorski wygłosił obszerne sprawozdanie ze swej podróży do Ameryki. M.i.gen.Sikorski powiedział: "Trzy były przyczyny mojej podróży do Ameryki: 1) wyjaśnienie naszego stosunku do Kanady, 2) nawiązanie bezpośredniego kontaktu z największą żywą rezerwą umęczonego dziś Narodu Polskiego i 3) nawiązanie kontaktu z Prezydentem Rooseveltem - i kołami amer. i pozyskanie ich dla obecnej i przyszłej Polski.

Musimy pamiętać, że stworzyliśmy największą armię, jaką kiedykolwiek w dziejach Polacy utworzyli na obczyźnie, że jesteśmy wszędzie tam, gdzie się toczy walka o wolność." Następnie gen.Sikorski wspomniał o czynach polskich lotników i marynarzy, o I-szym Korpusie Polskim w Anglii, oraz o Brygadzie Karpackiej, która kilka dni temu zajęła w Afryce odcinek frontowy pod rozkazami gen.Wavella. Armia ta - mówił następnie gen.Sikorski - musi mieć uzupełnienie. Nie możemy być tylko rycerzami, którzy by walczyli i przeszli do historii." Dlatego z kilkunastu tysięcy ochotników, których da nam Ameryka, otrzymają uzupełnienia I korpus i Brygada Afrykańska, oraz będzie utworzony II korpus. Nowy korpus otrzyma już zadania ofenzywne na kontynencie". Następnie po scharakteryzowaniu sytuacji jaką zastał w Ameryce - gen.Sikorski sformułował hasła, które rzucił naszym rodakom na Zachodniej Półkuli, a więc m.i.: budzenie zrozumienia i sympatii dla Polski Walczącej i jej sojuszniczki W.Brytanii, rzucenie na szalę polskich wpływów politycznych w tej sprawie, walka z "piątą kolumną" popularyzowanie idei silnej Polski w przyszłej Europie, praca - już dziś - nad przygotowaniem rekonstrukcji gospodarczej Polski po wojnie."Hasła te znalazły oddźwięk mocny i skuteczny.

Gen.Sikorski podkreślił przytym wielki wpływ, jaki na opinię w Ameryce wywarł już Ignacy Paderewski.

Mówiąc o Ameryce, gen.Sikorski powiedział: "Stany Zjedn. idą zdecydowanie ku wojnie, którą na śmierć i życie prowadzą W.Brytania i jej sojusznicy, wiedzą o tym Niemcy i stądminorowy ton w ich prasie, mimo zwycięstw na froncie." "Wierzę w zwycięstwo - zakończył gen.Sikorski. Rzucane przez nas hasło federacji narodów, skupiło koło nas za oceanem Czechosłowaków i Jugosłowian, także Belgów i Holendrów, -a nawet Litwinów (w Chicago powstał komitet Polsko-Litewski), - podtrzymanie tego hasła w ostatniej mowie przez min.Edena - dodało mu siły."

"Kraj poinformowany o przebiegu mej podróży do Ameryki - podniesiony został na duchu i wzmocniła się w nim wiara w zwycięstwo."

PRZYGOTOWANIA ZBROJNE W SYRII

Prasa szwajcarska podaje, że rząd w Vichy powierzył gen.Weygandowi "zorganizowanie oporu przeciw ew.atakowi". Gen.Dentz zaprzeczył przez radio z Bejrutu rzekomym "kłamstwom i pogłoskom" o przybyciu żołnierzy i samol.niem.do Syrii.Prasa ameryk.donosi, że Niemcy oprócz Alepo i Palmyre, obsadzili też lotnisko w Damaszku i dowożą z Rodosu materiał wojenny i "cywilów".Komunikat RAF-u stwierdza, że bombowce bryt.bombardowały samol.włoskie w Alepo, niszcząc jeden z nich i podpalając inne obiekty na lotnisku.Rząd australijski uznał Syrię za teryt.okupowane przez nieprzyj. Prasa australijska zaś domaga się szybkiej akcji w sprawie Syrii.

DZIAŁANIA LOTNICZE NA B. WSCHODZIE

Kair 6.VI.(R) Komunikat głosi, że na wszystkich frontach sytuacja nie uległa żadnym zmianom.Podczas nalotu z 4/5 bm. na Aleksandrię nie było ofiar ani szkód wśród obiektów wojskowych.RAF bombardował Dernę i Benghazi, Kattawię na Rodosie oraz stanowiska i kolumny nieprzyj. w Abisynii.Jeden samol.bryt.nie powrócił

SCHWYTANIE CZŁONKÓW SPISKU W EGIPCIE

W piątek policja schwytała w Embabeh b.egipsk.szefa sztabu Aziz el Masri Paszę i 2 zbiegłych z nim lotników oskarż. o spisek przeciw bezpieczeństwu państwa

SŁABA DZIAŁALNOŚĆ LOTNICZA NA ZACHODZIE

W czwartek w nocy słabo bombardowano miejscowość w Szkocji.Wodnopłatowiec typu "Sunderland" strącił u wybrzeży franc jeden wodnopłatowiec niemiecki.

WYJAZD AMB.BRYT.Z MOSKWY DO LONDYNU

Na życzenie min.Edena amb.Cripps udał się na kilka dni do Londynu na narady.

Do dzisiejszego numeru gazety "Ku Wolnej Polsce" dołączamy dodatek Nr 13 p.n. "Nasz Tygodnik".